

Jarosławiec - Dzień 6

Wpisany przez Administrator
wtorek, 07 czerwca 2011 15:54



Dzień VI

Śniadanie, pakowanie, a następnie wyjazd do Słowińskiego Parku Narodowego.

Zdziesiątkowana, z powodu różnych chorób, redakcja Konarusa wyruszyła na ruchome wydmy. O godzinie 9 klasa humanistyczna, językowa i matematyczno-geograficzna wsiadły do autobusu. Już po godzinie byliśmy na miejscu i od razu poszliśmy do lasu, gdzie z miejsca obsiadły nas różnego rodzaju owady. Jeden z redaktorów uciekał przed krwiożerczą żmiją. Profesor Majkut oprowadzając nas po parku, dzielił się z nami ciekawymi informacjami na temat tego miejsca. Zatrzymaliśmy się na chwilę na plaży, potem udaliśmy się w kierunku latarni morskiej, aby z odpowiedniej wysokości podziwiać piękne widoki.

Po powrocie do ośrodka opiekunowie zorganizowali ognisko – były też śpiewy przy dźwiękach gitary. Na dobitkę odbył się mecz piłki nożnej. To wygląda na survival.

PS: Z krótkiej konwersacji z księdzem Piotrem wynika jednoznacznie, iż był on na kolędzie u Stachurskiego. (jest DOSKO)

Życzymy wszystkim chorym szybkiego powrotu do zdrowia.

A na jednym ze zdjęć sklep o oryginalnej nazwie- badamy zjawiska językowe nawet wtedy, gdy jest to niekonieczne.

{gallery}jarosławiec2011/day6{/gallery}